

KS. JÓZEF KRUKOWSKI

STOLICA APOSTOLSKA I POLSKA PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ (1945-1989)*

Spoglądając dzisiaj wstecz z perspektywy 44 lat na układ wzajemnych relacji między Stolicą Apostolską a Polską w okresie, jaki upłynął od zakończenia II wojny światowej do chwili obecnej, możemy zauważyć znaczne zmiany wiodące od ostrej konfrontacji do umiarkowanego dialogu zmierzającego do normalizacji. Na dramatyczny przebieg tych relacji wywarły wpływ takie czynniki, jak:

- historyczne spotkanie, a właściwie silne zderzenie, po raz pierwszy w dziejach i na tak szeroką skalę w Polsce, dwóch diametralnie odmiennych koncepcji życia ludzkiego: ideologii materialistycznej, jaką kierują się partie komunistyczne mające swą centralę w Moskwie, z koncepcją chrześcijańską, jaką kieruje się Kościół katolicki mający swe władze centralne w Rzymie;

- stalinowskie metody sprawowania władzy – nie wyłączając terroru – jakimi posłużyły się partie komunistyczne w państwach Europy Wschodniej w celu przekształcenia całokształtu stosunków życia społecznego i zmiany świadomości poszczególnych ludzi;

- opór po stronie społeczeństwa i Kościoła wobec ideologii materialistycznej, który w poszczególnych krajach był różny w zależności od tradycji kulturalnych; stosunkowo najsilniejszy opór wystąpił w Polsce;

- stopniowa zmiana metod sprawowania władzy przez partie komunistyczne, a w konsekwencji również zmiana postawy wobec Kościoła i Stolicy Apostolskiej.

Relacje między Stolicą Apostolską i Polską mają wymiar wielopłaszczyznowy. Aby w wyjaśnianiu ich uniknąć błędnych uproszczeń, jakie spotyka się w wypowiedziach niektórych publicystów, trzeba jasno uświadomoć sobie następujące elementy:

- kim są strony tych relacji?
- jakie są płaszczyzny tych relacji?
- jakie były etapy w dziejach tych relacji?

* Tekst konferencji wygłoszonej w rozgłośni Radia Watykańskiego w maju 1989 r.

1. STRONY RELACJI

Przed wszystkim trzeba prawidłowo określić podmioty tych relacji, jakie zachodzą między Stolicą Apostolską i Polską.

1.1. STOLICA APOSTOLSKA

Pierwszym podmiotem – stroną interesujących nas relacji – jest Stolica Apostolska, pojmowana w organicznej więzi z Kościołem. Pod nazwą „Stolica Apostolska” należy zatem rozumieć głowę Kościoła powszechnego, czyli osobę papieża – biskupa Rzymu – wyposażonego we władzę prymacjalną oraz zespół organów pomocniczych, zwanych Kurią Rzymską, którymi papież posługuje się w wykonywaniu swej posługi w całym Kościele i misji Kościoła w świecie. W takim znaczeniu nazwa ta jest przyjęta w prawie kanonicznym i w prawie międzynarodowym. Natomiast należy odrzucić posługiwanie się nazwą „Watykan” na oznaczenie zwierzchniej władzy Kościoła. Słowo „Watykan” błędnie sugeruje, że chodzi tu o „państwo – miasto watykańskie” jako stronę tych relacji. Państwo to ma bowiem tylko instrumentalny charakter wobec Stolicy Apostolskiej.

W stosunkach międzynarodowych Stolica Apostolska zajmuje pozycję partnera w relacji do państw jako suwerennych podmiotów działań, zachowując przy tym swoją oryginalną naturę: duchową i doczesną.

Suwerenność duchowa Stolicy Apostolskiej jest synonimem najwyższego autorytetu moralnego papieża w świecie, to znaczy autorytetu niezależnego od jakiejkolwiek władzy doczesnej. Natomiast suwerenność doczesna, czyli terytorialna, jest następstwem historycznego związku między Stolicą Apostolską i państwem-miastem watykańskim, będącym jedynie znakiem i gwarantem niezależności jej autorytetu moralnego, co ma szczególną wymowę w dzisiejszym świecie podzielonym na przeciwstawne bloki polityczne i militarne, wobec których Stolica Apostolska zajmuje stanowisko neutralne.

Podmiotowość, jaką Stolica Apostolska posiada w stosunkach międzynarodowych, wyraża się w zawieraniu umów międzynarodowych i uczestniczeniu w stosunkach dyplomatycznych.

Gdy idzie o zdolność do zawierania umów międzynarodowych, to Stolica Apostolska zawiera umowy dwustronne i wielostronne. W drodze umów dwustronnych Stolica Apostolska reguluje stosunki z poszczególnymi państwami w sprawach dyplomatycznych, jak i w „sprawach mieszanych”, czyli dotyczących działalności Kościoła na terytorium danego państwa, jak: rozgraniczanie diecezji, nominacje biskupów, prowadzenie szkół przez instytucje kościelne, osobowość prawna kościelnych instytucji itp. Klasyczną formą takiej umowy dwustronnej jest konkordat, której przedmiotem jest cało-

kształt spraw interesujących obydwie strony. Obecnie takie umowy noszą nazwę konwencji; przedmiotem ich są kwestie wybrane.

Uprawnienia dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej polegają na możliwości ustanawiania swoich przedstawicieli przy głowach państw i organizacji międzynarodowych, jak również akredytowania przedstawicieli państw u siebie. Przedstawiciele Stolicy Apostolskiej noszą nazwę legatów papieskich, ponieważ są reprezentantami samego papieża. W drodze zwyczaju międzynarodowego ukształtowały się trzy kategorie legatów papieskich przy głowach państwa: nuncjusz, pronuncjusz i internuncjusz apostolski. Nuncjusz apostolski jest akredytowany przy państwach takich narodów, które określają się jako katolickie, czyli wyróżniają się historyczną więzią z Kościołem katolickim. Nuncjusz jest z urzędu dziekanem korpusu dyplomatycznego. Inni legaci nie mają tego uprawnienia.

Na mocy swego najwyższego autorytetu Stolica Apostolska głosi zasady moralne dotyczące życia społecznego, dokonuje moralnej oceny bieżących wydarzeń społecznych, gospodarczych i politycznych oraz występuje w obronie praw człowieka i praw narodu, gdy prawa te są gwałcone przez władze państwowe.

1.2. POLSKA

Drugą stroną interesujących nas relacji jest Polska. Trzeba stwierdzić, że nazwa „Polska” kryje w sobie bogatą rzeczywistość społeczną, obejmującą różne aspekty (kulturowe, religijne, polityczne) i różne podmioty działań. Przede wszystkim należy wyróżnić trzy jej desygnaty: naród polski, Kościół polski i państwo polskie.

Pierwszym jej desygнатem jest naród polski, czyli naturalna wspólnota ludzi, posiadająca wspólne dzieje, tradycje, bogatą kulturę przenikniętą pierwiastkami chrześcijańskimi, język i kraj ojczysty nad Wisłą. Do tej społeczności narodowej, której na imię Polska, należą miliony Polaków żyjących w kraju ojczystym, jak i miliony rodaków rozproszonych po różnych krajach świata, z których znaczna część żyje w USA i ZSRR.

Drugim desygнатem nazwy Polska jest „Kościół polski”, a ściślej mówiąc Kościół w Polsce, czyli ta część Kościoła powszechnego, która jest historycznie związana z narodem polskim. Inaczej mówiąc jest to Kościół „wszczepiony” w naród polski.

Trzecim desygнатem nazwy „Polska” jest państwo polskie, czyli polityczna struktura narodu, która powinna być wyrazicielem i gwarantem jego suwerennych praw. Jak wiemy, tragiczne były dzieje państwowości polskiej w ciągu ubiegłych dwustu lat. W ostatnim okresie, czyli po II wojnie światowej, ciągle istnieje bolesny problem braku legitymacji władzy państwowej przez społeczeństwo w drodze wolnych i demokratycznych wyborów.

2. PŁASZCZYZNY RELACJI

Mając na uwadze powyższe rozumienie desygnatów stron, trzeba wyróżnić trzy płaszczyzny relacji między Stolicą Apostolską i Polską.

2.1. RELACJE MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ I NARODEM POLSKIM

Relacje między Stolicą Apostolską i narodem polskim mają swoje uzasadnienie w religijnej i moralnej misji Kościoła do występowania w obronie praw człowieka i narodu. W tej płaszczyźnie widoczne jest zaangażowanie Stolicy Apostolskiej w obronie praw narodu, a zwłaszcza prawa do zachowania swej tożsamości duchowej zagrożonej po II wojnie światowej przez ideologię materialistyczną oraz prawa do samostanowienia o swoim ustroju politycznym i swoim miejscu w rodzinie wolnych narodów świata. Szczególnie widoczna jest działalność Stolicy Apostolskiej w umacnianiu narodu w ostatnim dziesięcioleciu, czyli w okresie pontyfikatu Jana Pawła II.

2.2. RELACJE MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ I KOŚCIOŁEM W POLSCE

W tej płaszczyźnie istnieje ścisła jedność natury doktrynalnej i jurysdykcyjnej między Stolicą Apostolską i Kościołem polskim. W wykonywaniu przez Stolicę Apostolską swoich zadań względem Kościoła w Polsce po II wojnie światowej wystąpiły znaczne utrudnienia i zagrożenia ze strony reżimu komunistycznego. W tej sytuacji Stolica Apostolska udzieliła prymasowi Polski specjalnych uprawnień delegowanych. Takie uprawnienia przysługiwały trzem kolejnym prymasom Polski: Augustowi kard. Hlondowi, Stefanowi kard. Wyszyńskiemu i Józefowi kard. Glempowi.

2.3. RELACJE MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ I PAŃSTWEM POLSKIM

W tej płaszczyźnie po II wojnie światowej występowały daleko idące napięcia i konflikty, mające swoje przyczyny w ignorowaniu przez władze państwowe historycznej więzi między Kościołem polskim i Stolicą Apostolską, co więcej, w podejmowaniu działań zmierzających do rozbicia tej więzi, co było szkodliwe zarówno dla Kościoła, jak i dla narodu. W latach niewoli, gdy naród polski był pozbawiony własnej struktury politycznej lub gdy jego suwerenność polityczna była znacznie ograniczona, Kościół występował w imieniu narodu i w jego obronie.

Zawile dzieje wzajemnych relacji między Stolicą Apostolską i Polską na każdej z tych płaszczyzn mogą być przedmiotem szczegółowych analiz. W niniejszej wypowiedzi ograniczę się tylko do ukazania głównych etapów tych wydarzeń.

3. PRZEBIEG RELACJI

3.1. PRZED II WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Na wstępie przynajmniej pokrótce trzeba przypomnieć, że relacje między Stolicą Apostolską i Polską mają długą i bogatą historię. Pierwsze bowiem kontakty nawiązane zostały w połowie X w., gdy papieżem był Jan XIII, a władcą Polski – książę Mieszko I. Przez przyjęcie chrztu przez Mieszka I (966 r.) i jego drużynę Polska została włączona do europejskiej społeczności chrześcijańskiej, na której czele stały dwie suwerenne władze: duchowa – sprawowana przez papieża i doczesna – sprawowana przez cesarza. Racje polityczne i religijne złączyły wówczas Polskę bezpośrednio z papieżem. Koronacja Bolesława Chrobrego i ustanowienie metropolii gnieźnieńskiej (1000 r.) świadczyły o umacnianiu tych więzi w sferze państwowej i kościelnej. Jednocześnie dokonywał się proces przenikania kultury polskiej pierwiastkami religii chrześcijańskiej.

Przejawem zainteresowania Stolicy Apostolskiej sytuacją w Polsce w wiekach średnich byli legaci papiescy, wysyłani celem dopilnowania reform kościelnych (reforma gregoriańska). W epoce nowożytnej kontakty między Stolicą Apostolską i Polską przyjęły nowe formy prawne i dyplomatyczne. Pierwszy konkordat między Stolicą Apostolską i Polską został zawarty w 1519 r. W 1555 r. została ustanowiona nuncjatura papieska w Polsce. Pierwszym nuncjuszem w Polsce został bp Alojzy Lippomano, biskup Werony. Był to jeden z pierwszych nuncjuszy przy monarchach katolickich. Ostatni konkordat w okresie I Rzeczypospolitej został zawarty między papieżem Klemensem XII i królem Augustem III w 1738 r.

Gdy w wyniku wydarzeń I wojny światowej w 1918 r. naród polski odzyskał suwerenność polityczną, rychło nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne i prawne między Stolicą Apostolską i II Rzeczypospolitą. Nuncjatura papieska w Warszawie wznowiona została w 1919 r. Pierwszym nuncjuszem został mons. Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI. Obie strony uznały potrzebę uregulowania wzajemnych stosunków w drodze umowy międzynarodowej. Potrzeba ta została uznana przez Konstytucję marcową z 1921 r. Konkordat między Stolicą Apostolską i II Rzeczypospolitą został zawarty 10 lutego 1925 r. Został on ratyfikowany przez parlament Rzeczypospolitej.

W konkordacie tym potwierdzono historyczną więź między Kościołem i narodem polskim. Kościół otrzymał gwarancje swobodnego wypełniania swej misji i jurysdykcji względem wiernych w sposób niezależny, przy jednoczesnym poszanowaniu prawa do wolności religijnej wszystkich obywateli. Konkordat ten obowiązywał – z uwzględnieniem oczywistych przeszkód w stosowaniu go podczas II wojny światowej – do 1945 r.

3.2. PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Na dramatycznym przebiegu relacji między Stolicą Apostolską i Polską po II wojnie światowej zauważył fakt włączenia Polski do bloku „państw demokracji ludowej”, w których dyktaturę objęły partie komunistyczne. Partie te oparły swą politykę na jednakowych założeniach ideologicznych i podjęły próbę zastosowania tych samych metod rządzenia, jakimi posługiwała się partia komunistyczna w ZSRR. W stosunku do Kościoła katolickiego podjęte zostały działania zmierzające do zastosowania zasady cesaropapizmu, przy użyciu stalinowskich metod. Kościół katolicki – rzecz oczywista – nie mógł tego akceptować. Stąd nieuniknione były spięcia i konflikty. Biorąc pod uwagę metody, jakie miały miejsce w rozwiązywaniu konfliktów między Stolicą Apostolską i władzami komunistycznymi, możemy wyróżnić dwa etapy:

- etap ostrej konfrontacji od 1945 do 1966 r.,
- etap umiarkowanego dialogu, począwszy od 1966 r.

3.2.1. Etap konfrontacji

W pierwszych latach po II wojnie światowej brak było kontaktów między Stolicą Apostolską i władzami komunistycznymi w Polsce; co więcej, występowały akty agresji wobec Stolicy Apostolskiej. W stosunkowo krótkim czasie po objęciu rządów władze te przystąpiły do jednostronnej regulacji swego stosunku do Kościoła. Pierwszym tego przejawem była deklaracja Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z 12 września 1945 r., zawierająca oświadczenie, że „konkordat z 1925 r. przestał obowiązywać”. Rząd motywował swą decyzję faktami rzekomego naruszenia konkordatu przez Stolicę Apostolską podczas II wojny światowej, brakiem stałej organizacji kościelnej polskiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz brakiem uznania tegoż Rządu Tymczasowego przez Stolicę Apostolską.

Zarzuty te były bezpodstawne. Decyzje Stolicy Apostolskiej podjęte podczas II wojny światowej miały bowiem charakter tymczasowy i nadzwyczajny, były podyktowane koniecznością zabezpieczenia opieki duszpasterskiej na terenach okupowanych przez hitlerowców.

Brak stałej organizacji kościelnej polskiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych był spowodowany brakiem układu pokojowego w Europie, do któ-

regu zawarcia państwa alianckie zobowiązały się w Jaltie. Dla zabezpieczenia potrzeb duchowych Polaków na tych ziemiach prymas A. Hlond – na mocy nadzwyczajnych uprawnień, delegowanych przez Stolicę Apostolską – ustanowił administratorów apostolskich.

W rzeczywistości Stolica Apostolska nie udzieliła uznania Tymczasowemu Rządowi w Warszawie, ponieważ nie zwrócił się on do Stolicy Apostolskiej w tej sprawie, jak również w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych ani podjęcia rozmów w celu zawarcia nowego konkordatu. W tej sytuacji Stolica Apostolska została zwolniona od zobowiązań konkordatowych, które w pewnej mierze ograniczały jej swobodę działania, np. zwolniona została od obowiązku informowania władz państwowych o kandydatach na biskupów rezydencjalnych. Jednocześnie Stolica Apostolska nadal akredytowała u siebie ambasadora polskiego rządu emigracyjnego w Londynie.

W ślad za deklaracją o zerwaniu konkordatu wystąpiły ostre ataki wobec Stolicy Apostolskiej ze strony oficjalnej propagandy. Przedmiotem szczególnych ataków stała się osoba papieża Piusa XII. Oskarżono go o proniemiecą i antypolską oraz antykomunistyczną politykę. Propaganda ta zmierzała do osłabienia autorytetu Stolicy Apostolskiej w społeczeństwie polskim, a następnie do osłabienia jedności między Kościołem polskim i Stolicą Apostolską, a nawet do stworzenia Kościoła oderwanego od Stolicy Apostolskiej.

Wobec braku kontaktów między Stolicą Apostolską i władzami komunistycznymi w Warszawie wzrosła odpowiedzialność Episkopatu Polski za losy Kościoła w Polsce i jego rola w rozwiązywaniu konfliktów między państwem a Kościołem. Szczególnie doniosłą rolę spełniali kolejni prymasi Polski: kard. A. Hlond (do 1948 r.) i kard. S. Wyszyński (od 1948 r.).

Całkowicie nowym elementem było podjęcie przez Episkopat Polski dialogu z władzami państwa, rządzonego przez partię komunistyczną. Z inicjatywą takich rozmów instytucjonalnych wystąpił prymas S. Wyszyński. Gdy władze wyraziły na to zgodę, w sierpniu 1949 r. powstała „Komisja mieszana” – złożona z przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski. Rezultatem prac tej komisji, prowadzonych w atmosferze wzrastającego napięcia międzynarodowego („zimna wojna”) i wewnątrz krajowego, był akt „porozumienia” podpisany przez przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski dnia 14 kwietnia 1950 r. Był to akt bezprecedensowy, jako pierwsza w historii umowa między episkopatem krajowym i rządem komunistycznym.

W kontekście ówczesnej polityki władz komunistycznych, skierowanej przeciwko Stolicy Apostolskiej, szczególnie doniosłe znaczenie miało uzyskanie przez Episkopat Polski gwarancji zawartej w pkt. 5 tego porozumienia: „Zasada, że papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła, odnosi się do spraw wiary, moralności i jurysdykcji kościelnej”.

Podpisanie „porozumienia” naraziło Episkopat Polski – a w szczególności osobę prymasa Wyszyńskiego – na zarzuty ze strony opinii krajowej i

zagranicznej. Był to bowiem wyjątek od powszechnie przyjmowanej wówczas zasady, że tylko Stolica Apostolska może w imieniu Kościoła zawierać umowy z władzami państwowymi. Nie był to jednak błąd ze strony Episkopatu Polski, ale wyraz poczucia współodpowiedzialności za losy Kościoła w swoim kraju. Episkopat Polski wyprzedził w tej materii Sobór Watykański II, który w kilkanaście lat później uznał kompetencje biskupów do prowadzenia rozmów z władzami państwowymi (*Christus Dominus*, nr 19).

Oryginalność decyzji Episkopatu Polski leżała w tym także, że – jak już wspomniałem – podjął on w imieniu Kościoła dialog z władzami komunistycznymi. Jakkolwiek decyzja Episkopatu Polski była wówczas krokiem ryzykownym, to jednak znalazła potwierdzenie w nauce Soboru Watykańskiego II o potrzebie dialogu i współdziałania z państwami o różnych ustrojach dla wspólnego dobra osoby ludzkiej, a także w praktyce Stolicy Apostolskiej za pontyfikatu Pawła VI.

Trzeba jednak przyznać, że „porozumienie” to na bliższą metę okazało się bezowocne. Wkrótce po podpisaniu porozumienia władze państwowe przystąpiły bowiem do nowych aktów agresji przeciwko Kościołowi i kompetencjom Stolicy Apostolskiej. Szczególnym tego przejawem był dekret Rady Państwa z 1952 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz usunięcie przez władze komunistyczne administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Kulminacyjnym punktem tej agresji było aresztowanie prymasa Wyszyńskiego 25 września 1953 r. i internowanie go aż do 22 października 1956 r. W grudniu 1956 r. prymas Wyszyński wraz z Episkopatem Polski jeszcze raz podjął ryzyko podpisania umowy z władzami państwowymi w formie „protokołu z przeprowadzonych rozmów”, na mocy której strona państwowa zobowiązała się do dotrzymania gwarancji zawartych w porozumieniu z 1950 r. oraz do naprawienia krzywd wyrządzonych Kościołowi. Tym razem stanowisko Episkopatu Polski nie spotkało się z takimi zarzutami jak w 1950 r.

3.2.2. Etap cierpliwego dialogu

W połowie lat sześćdziesiątych nastąpiła zmiana klimatu w stosunkach między Stolicą Apostolską i rządami państw komunistycznych Europy Środkowowschodniej. Sprzyjała temu atmosfera odprężenia w stosunkach między Wschodem i Zachodem oraz otwarcie się Kościoła na problemy współczesnego świata, co zostało dokonane na Soborze Watykańskim II. Inicjatorem tej zmiany w dyplomacji papieskiej, zwanej w języku dziennikarskim „wschodnią polityką Watykanu”, był papież Paweł VI, a jej bezpośrednim konstruktorem mons. Agostino Casaroli. W gruncie rzeczy była to kontynuacja dialogu z władzami państw komunistycznych, jaki wcześniej został rozpoczęty przez Episkopat Polski. Nowością było to, że dialog ów został podjęty na wyższym szczeblu hierarchicznym i w stosunku do szerszego kręgu adresatów.

U podstaw wschodniej misji w dyplomacji Stolicy Apostolskiej leżało przekonanie, że misja Kościoła może być realizowana wobec narodów różnych kultur i różnych systemów politycznych oraz przyjęciu założenia, że dialog jest właściwą metodą rozwiązywania napięć w stosunkach między państwem i Kościołem w Europie Środkowowschodniej. Stolica Apostolska podjęła ten dialog celem udzielenia pomocy Kościołom lokalnym, znajdującym się w bardzo trudnych warunkach oraz uzyskania od władz państwowych jakichś gwarancji wolności dla Kościoła.

Pierwsze kroki w owym dialogu dyplomacja papieska poczyniła w stosunku do władz innych państw komunistycznych niż Polska. Pierwszymi efektami tego dialogu były fakty podpisania porozumienia w formie „protokołu” z przeprowadzonych rozmów z rządem węgierskim (15 września 1964 r.) i z rządem jugosłowiańskim (25 czerwca 1966 r.). W obu wypadkach rozmowy były prowadzone z pominięciem episkopatów krajowych.

W 1966 r. nawiązane zostały pierwsze nieoficjalne kontakty między przedstawicielami Stolicy Apostolskiej i Rządu PRL. W listopadzie 1966 r. przybył do Polski mons. Casaroli, przedstawiciel Sekretariatu Stanu. Przeprowadził on rozmowy również z przedstawicielami Kościoła polskiego (prymas Wyszyński; sekretarz Episkopatu bp. Bronisław Dąbrowski). Celem tych rozmów było rozpoznanie warunków pracy Kościoła w Polsce, uzyskanie zgody na wizytę papieża Pawła VI w Polsce z okazji tysiąclecia chrześcijaństwa oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i PRL.

Władze państwowe nie zgodziły się wówczas na wizytę papieża w Polsce. Jednak otwarta została możliwość dialogu. W relacjach między Kościołem i państwem w Polsce pojawił się zatem po raz pierwszy po II wojnie światowej nowy partner – hierarchicznie wyższy od Episkopatu Polski – przedstawiciel Stolicy Apostolskiej. Władze państwowe, być może „zrażone” twardym stanowiskiem prymasa Wyszyńskiego, chciały w dalszych rozmowach pominąć Episkopat Polski, a w szczególności prymasa. Napięcia społeczne, jakie pod koniec lat sześćdziesiątych narastały w Polsce, nie sprzyjały uzyskaniu jakichkolwiek rezultatów w tym dialogu.

Nowa ekipa partyjno-państwowa (Gierek, Jaroszewicz), która przejęła władzę w Polsce po przewrocie grudniowym w 1970 r., zapowiedziała pełną normalizację stosunków między Kościołem a państwem. Nawiązane zostały kontakty zmierzające w tym kierunku. W kwietniu 1971 r. po raz pierwszy delegacja rządu PRL – pod przewodnictwem wiceministra Aleksandra Skarżyńskiego – złożyła oficjalną wizytę w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Pierwszym efektem tych rozmów zmierzających do normalizacji była stabilizacja polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przeszkody natury prawnomiędzynarodowej zostały usunięte przez ratyfikację w maju 1972 r. układu między RFN i PRL w sprawie uznania granicy na Odrze i Nysie. Władze PRL ze swej strony usunęły przeszkody,

wydając ustawę z dnia 23 czerwca 1972 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości, położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W tych warunkach Stolica Apostolska wydała dawno oczekiwane decyzje. Dokonał tego papież Paweł VI bullą z dnia 28 czerwca 1972 r. *Episcoporum Poloniae coetus*. Na mocy tej bulli nastąpiła zmiana granic metropolii wrocławskiej i warszawskiej oraz zmiany granic lub utworzenia sześciu nowych diecezji (wrocławska, opolska, gorzowska, koszalińsko-kołobrzeska, szczecińsko-kamieńska, olsztyńska w miejsce diecezji warmińskiej). Wcześniej nastąpiła nominacja polskiego biskupa rezydencjalnego diecezji gdańskiej. Obecnie diecezja ta została włączona do metropolii warszawskiej. Ustanowienie stałej polskiej hierarchii kościelnej na tych ziemiach miało historyczne znaczenie dla całego narodu i przyczyniło się do postępu na drodze do normalizacji stosunków między Kościołem i państwem w Polsce.

Innym faktem, który przyczynił się do usunięcia ciągłych zadrążeń politycznych po stronie rządu PRL, była decyzja Stolicy Apostolskiej z dnia 15 października 1972 r. o zakończeniu misji dyplomatycznej polskiego ambasadora rządu emigracyjnego w Londynie.

Stabilizacja polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych była tylko częścią problematyki objętej dialogiem. Formalnie nowym elementem w dziejach tego dialogu było podpisanie 6 lipca 1974 r. przez wiceministra spraw zagranicznych PRL Józefa Czyrka i sekretarza Rady ds. Publicznych Kościoła, abpa Agostino Casaroli, protokołu o „ustanowieniu zespołów do spraw stałych kontaktów roboczych”. Na mocy tej umowy po obu stronach zostały utworzone oddzielne zespoły do prowadzenia rozmów w sprawie normalizacji wzajemnych stosunków. Polski zespół umiejscowiony został przy ambasadzie PRL w Rzymie. Natomiast zespół Stolicy Apostolskiej miał pozostawać w Rzymie i wizytować Polskę wówczas, gdy Stolica Apostolska uzna to za potrzebne. Szefowie każdego z tych zespołów złożyli listy uwierzytelniające właściwym organom drugiej strony, a mianowicie: sekretarzowi stanu Stolicy Apostolskiej i ministrowi spraw zagranicznych PRL. Nie była to jednak prezentacja listów akredytacyjnych stałych przedstawicieli dyplomatycznych. Zespoły te nie miały bowiem charakteru stałych przedstawicielstw dyplomatycznych, ale jedynie przejściowy status misji nadzwyczajnych. Zadaniem tych zespołów miało być przygotowanie umowy dotyczącej dwóch podstawowych kwestii:

- wznowienia stałych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem polskim;
- uregulowanie osobowości prawnej Kościoła w Polsce.

W trakcie prac podjętych przez te zespoły ujawniły się znaczne różnice zdań co do samej koncepcji normalizacji wzajemnych stosunków oraz co do zakresu spraw i metod regulacji prawnej.

Koncepcja władz PRL była prosta. Chciały one podpisać konwencje o ustanowieniu stałych stosunków dyplomatycznych, bez uznawania osobowości prawnej Kościoła w Polsce. Sprawę tę chciały odłożyć do uregulowania w przyszłości, w drodze ustawy określającej status prawny wszystkich Kościołów i wyznań religijnych w Polsce.

Koncepcja strony kościelnej była odmienna. Własne stanowisko w tej sprawie przedstawił władzom państwowym i Stolicy Apostolskiej Episkopat Polski. Stanowisko to określone zostało w memorandum do władz państwowych z 31 października 1972 r., a następnie w komunikacie do wiernych z 28 marca 1974 r. W komunikacie tym zostało powiedziane, że normalizacja ta powinna obejmować następujące kwestie:

- zagwarantowanie pełnej wolności religijnej w Polsce wszystkim obywatelom, tzn. zarówno wierzącym, jak i niewierzącym, na zasadzie równości. Wolność ta powinna obejmować dostęp obywateli wierzących do czynnego udziału w życiu społecznym i politycznym kraju;

- poszanowanie praw narodu do swobodnego rozwoju własnej kultury;
- poszanowanie wolności Kościoła do prowadzenia własnej misji wobec narodu, w szczególności prawa do wychowania dzieci i młodzieży katolickiej, prawa do posiadania własnych organizacji (stowarzyszenia kościelne, organizacja charytatywna „Caritas”);

- uznanie przez państwo osobowości prawnej Kościoła w Polsce, obejmującej sferę cywilno- i publicznoprawną;

- wznowienie stałych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem. Ze względów historycznych – zdaniem prymasa Wyszyńskiego – przedstawiciel Stolicy Apostolskiej w Warszawie powinien mieć status przedstawiciela dyplomatycznego pierwszej klasy.

Inaczej mówiąc – zdaniem Episkopatu Polski – nie może być normalizacji stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem bez jednoczesnego uregulowania stosunków wewnętrznych między państwem i Kościołem w Polsce. Całokształt tych spraw powinien być uzgodniony w drodze umowy konkordatowej. Jakie stanowisko w tej materii zajęła Stolica Apostolska? Otóż zespół Stolicy Apostolskiej w swych pertraktacjach w pełni respektował postulaty Episkopatu Polski.

Strona państwowa zgłaszała trudności co do spełnienia tych postulatów. Najwięcej trudności napotkał postulat uznania osobowości publicznoprawnej Kościoła w Polsce. Jakkolwiek wskazywano przeszkody natury formalnej, to jednak decydujące znaczenie miały bariery natury ideologicznej, poza które władze państwowe na ówczesnym etapie wyjść nie mogły.

Nowa sytuacja w stosunkach między Stolicą Apostolską i Polską zaistniała, gdy 16 października 1978 r. biskupem Rzymu został wybrany polski kardynał, Karol Wojtyła. Jakkolwiek od strony formalnej nie nastąpiły istotne zmiany na płaszczyźnie relacji między Stolicą Apostolską i państwem pols-

kim, to jednak nastąpiło wzmocnienie więzów moralnych między papieżem i narodem polskim.

W świadomości ogółu Polaków papież Jan Paweł II jest nie tylko najwyższym autorytetem w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji kościelnej, ale jest również najsilniejszym oparciem moralnym w dążeniach do odnowy życia społecznego. Papież zaś od początku koresponduje z tymi oczekiwaniami. I ze swej strony umacnia naród w jego nadziejach i dążeniach, wskazuje mu właściwy kierunek i podstawy etyczne tej odnowy. Doniosłą rolę spełniały trzy pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny (1979, 1983, 1987). Szczególne znaczenie miały jego wezwania do rozwiązywania konfliktów między władzą i społeczeństwem na drodze dialogu oraz poparcie dla dążeń społeczeństwa polskiego do solidarności i samostanowienia o sobie w życiu zawodowym, społecznym i politycznym.

Wydarzenia w życiu społecznym Polski pod znakiem „Solidarności” w latach 1980-1981 spowodowały ożywienie kontaktów między Stolicą Apostolską i władzami państwowymi. Tragiczne wydarzenia stanu wojennego nie zahamowały tych kontaktów. Jednakże do 1987 r. nie było widać postępu w dialogu zmierzającym do normalizacji. Dopiero w latach 1987-1989 wystąpił znaczny postęp.

W maju 1987 r. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w komunikacie do wiernych przed III pielgrzymką Jana Pawła II do Polski stwierdziła, że wznowienie stałych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem polskim jest uwarunkowane rozwiązaniem podstawowych problemów istniejących między państwem i Kościołem. Z kolei Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym podczas posiedzenia Konferencji Episkopatu Polski 14 czerwca 1987 r. w Warszawie stwierdził, że władze Polski Ludowej w ostatnich latach zwróciły się do Stolicy Apostolskiej o ustanowienie stałych stosunków dyplomatycznych i wezwał biskupów polskich do kolegalnej współpracy w celu zakończenia tej nienormalnej sytuacji, jaką jest brak pełnych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Polską. Jednocześnie papież wskazał racje historyczne i moralne, które powinny być respektowane w przywracaniu tych stosunków.

Następnie powołana została Komisja Mieszana, złożona z przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski, do prowadzenia rozmów z władzami państwowymi w celu przygotowania tekstu nowych aktów normatywnych dotyczących podstawowych kwestii:

- wznowienia stałych stosunków dyplomatycznych,
- uregulowania statusu prawnego Kościoła w Polsce.

W toku prac nad tymi kwestiami nastąpiła polaryzacja wspólnego stanowiska obu stron co do zakresu spraw, które mają być uregulowane w drodze konwencji międzynarodowej, zawartej między Stolicą Apostolską i państwem polskim, oraz tych spraw, które mają być uregulowane na drodze ustawowej przez sejm PRL.

Obydwie strony uzgodniły, że w konwencji uregulowane zostaną kwestie dotyczące wznowienia stałych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem polskim oraz zasady z zakresu kompetencji Stolicy Apostolskiej względem Kościoła w Polsce; natomiast na drodze ustawowej władze państwowe jednostronnie wydadzą normy dotyczące gwarancji wolności sumienia i wyznania, statusu prawnego Kościoła katolickiego w Polsce oraz ubezpieczeń społecznych duchownych. W kwietniu 1989 r. rząd PRL wniósł do sejmu projekt trzech ustaw, których tekst przygotowany został w rozmowach konkordatowych. W stosunkowo krótkim czasie, bo 17 maja 1989 r. ustawy te zostały uchwalone przez sejm. W ślad za tymi ustawami muszą pójść działania wykonawcze, celem wprowadzenia ich w życie. Należy również oczekiwać, że w niedługim czasie nastąpią dwa kolejne akty, a mianowicie: ratyfikacja konwencji przez suwerenne władze oraz ustanowienie stałych przedstawicielstw dyplomatycznych, tj. nuncjatury papieskiej w Warszawie i ambasady PRL przy Stolicy Apostolskiej w Rzymie.

Uderzająca jest zbieżność pozytywnych rezultatów owego dialogu, jaki od dłuższego czasu trwa między Stolicą Apostolską i Episkopatem Polski z przedstawicielami władz państwowych, z efektami innego dialogu, jaki na wiosnę 1989 r. odbył się przy „okrągłym stole” między przedstawicielami władz i opozycyjnych grup społecznych, których łączą idee solidarności. Nie ulega wątpliwości, że normalizacja stosunków między Stolicą Apostolską i państwem polskim dokonuje się w warunkach przemian ustrojowych zmierzających do stopniowego przejścia od dyktatury do demokracji. Znamienne jest to, że po raz pierwszy w dziejach okolicznością sprzyjającą tej normalizacji są zmiany w systemie komunistycznym, zachodzące w ZSRR.

Rzym, maj 1989.